



The Holy See

Orędzie Benedykta XVI na 43. Światowy Dzień Modlitw o Powołania

7 maja 2006 roku

Powołanie w tajemnicy Kościoła

*Czcigodni Bracia w Biskupstwie,
Drodzy bracia i siostry!*

Celebracja kolejnego Światowego Dnia Modlitw o Powołania staje się dla mnie okazją ku temu, by zaprosić cały Lud Boży do refleksji na temat: *Powołanie w tajemnicy Kościoła*. Święty Paweł Apostoł pisze: “Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa... W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa” (Ef 1, 3-5). Jeszcze przed założeniem świata, zanim zaczęliśmy istnieć, Ojciec Niebieski wybrał nas osobiście i powołał do tego, byśmy weszli w synowską relację z Nim przez Jezusa, Słowo Wcielone, pod natchnieniem Ducha Świętego. Oddając za nas życie, Jezus wprowadził nas w tajemnicę miłości Ojca, tej miłości, która całkowicie obejmuje Jezusa i którą On ofiaruje każdemu z nas. W ten sposób, zjednoczeni z Jezusem, który jest Głową, tworzymy jedno ciało, którym jest Kościół.

Ciężar dwu tysięcy lat historii sprawia, że trudno jest dostrzec nowość fascynującej tajemnicy Bożej adopcji, która stanowi centrum nauczania św. Pawła. Apostoł przypomina, że Bóg Ojciec “oznajmił nam tajemnicę swej woli..., aby wszystko zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie” (Ef 1, 9-10). I z entuzjazmem dodaje: “Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według Jego zamiaru. Albowiem tych, których od wieków poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierwotnym między wielu braćmi” (Rz 8, 28-29). To jest rzeczywiście fascynująca perspektywa: jesteśmy powołani do tego, by żyć jako bracia i siostry Jezusa, by czuć się synami i córkami tego

samego Ojca. To dar, który przewyższa wszelkie czysto ludzkie idee czy nadzieje. Wyznanie prawdziwej wiary otwiera nasze umysły i serca na niewyczerpaną tajemnicę Boga, który przenika egzystencję człowieka. Dlatego zatem tak silna jest obecnie pokusa samowystarczalności aż do zamknięcia się na tajemniczy plan Boga wobec nas. Miłość Ojca, która objawia się w osobie Chrystusa, staje się dla nas wezwaniem.

Aby odpowiedzieć na wezwanie Boże i rozpocząć jego realizację, nie musimy już teraz być doskonali. Wiemy, że świadomość własnego grzechu pozwoliła synowi marnotrawnemu wyruszyć w drogę powrotną i przeżyć w ten sposób radość pojednania z Ojcem. Kruchość i ludzkie ograniczenia nie są przeszkodą, pod warunkiem jednak, że pomagają nam być ciągle bardziej świadomymi tego, że potrzebujemy odkupieńczej łaski Chrystusa. Takie właśnie jest doświadczenie św. Pawła, który wyznaje: "Najchętniej więc będę się chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa" (2 Kor, 12, 9). W tajemnicy Kościoła, mistycznego Ciała Chrystusa, moc Bożej miłości przemienia serce człowieka, czyniąc go zdolnym do komunikowania tej miłości bliźniemu. Na przestrzeni wieków wielu mężczyzn i kobiet przemienionych Bożą miłością, ofiarowało swoje życie dla sprawy Królestwa Bożego. Już na brzegu Jeziora Galilejskiego wielu pozwoliło się pozyskać Jezusowi. Szukali uzdrowienia ciała albo ducha, a zostali dotknięci mocą Jego łaski. Inni zostali osobiście wybrani przez Niego i stali się Jego apostołami. Są też takie osoby, jak Maria Magdalena i inne kobiety, które szły za Nim z własnej inicjatywy, po prostu z miłości. One także – na równi ze św. Janem – zajmowały szczególne miejsce w Jego sercu. Ci mężczyźni i te kobiety dzięki Chrystusowi poznali tajemnicę miłości Ojca i reprezentują różnorodność powołań od początku obecnych w Kościele. Wzorem powołanych do świadczenia w szczególny sposób o miłości Boga jest Maryja, Matka Jezusa, która bezpośrednio uczestniczyła w Jego pielgrzymowaniu wiary oraz w tajemnicy Wcielenia i Odkupienia.

W Chrystusie, Głowie Kościoła, który jest Jego Ciałem, wszyscy chrześcijanie tworzą wybrane plemię, królewskie kapłaństwo, święty naród, lud Bogu na własność przeznaczony, aby ogłaszać dzieła Jego potęgi (por. 1 Pt 2, 9). Kościół jest święty mimo tego, że jego członkowie potrzebują oczyszczenia, aby świętość – jako dar Boga – mogła w nich zabłysnąć pełną jasnością. Sobór Watykański II podkreśla powszechne powołanie do świętości, stwierdzając, że "wyznawcy Chrystusa, powołani przez Boga i usprawiedliwieni w Panu Jezusie nie ze względu na swe uczynki, lecz według postanowienia i łaski Bożej, w chrzcie wiary zostali prawdziwymi dziećmi Bożymi i uczestnikami natury Bożej, a przez to rzeczywiście stali się święci" (*Lumen gentium*, 40). W ramach tego powszechnego powołania, Chrystus Najwyższy Kapłan w swojej trosce o Kościół powołuje w każdym pokoleniu osoby, które zatroszczą się o Jego lud; w sposób szczególny powołuje do posługi kapłańskiej mężczyzn, którzy sprawują funkcję ojcowską, której źródłem jest ojcostwo samego Boga (por. Ef 3, 14). Misja kapłana w Kościele jest nie do zastąpienia. Dlatego, mimo, że w pewnych regionach odnotowujemy brak kapłanów, nie powinniśmy nigdy tracić pewności, że Chrystus nadal wzywa ludzi, którzy – podobnie jak Apostołowie – pozostawiają wszystko, by całkowicie oddać się celebracji świętych tajemnic, głoszeniu Ewangelii i posłudze duszpasterskiej. W Adhortacji *Patores dabo vobis* mój czcigodny Poprzednik Jan Paweł II napisał

na ten temat: "Związek kapłana z Jezusem Chrystusem, a w Nim z Jego Kościołem, jest osadzony w samym fakcie *bycia* kapłanem na mocy konsekracji–namaszczenia sakramentalnego, i w kapłańskim *działaniu*, czyli w misji i posłudze. W sposób szczególny wyświęcony kapłan jest sługą Chrystusa obecnego w *Kościele jako tajemnicy, komunii i misji*. Poprzez uczestnictwo w namaszczeniu oraz w misji Chrystusa, może kontynuować w Kościele Jego modlitwę, Jego słowo, Jego ofiarę, Jego zbawczą działalność. Kapłan jest *sługą Kościoła-tajemnicy*, ponieważ dokonuje kościelnych i sakramentalnych znaków obecności Chrystusa zmartwychwstałego" (nr. 16).

Innym powołaniem, które zajmuje zaszczytne miejsce w Kościele, jest powołanie do życia konsekrowanego. Na wzór Marii z Betanii, która "siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie" (Łk 10, 39), wielu mężczyzn i wiele kobiet decyduje się na pełne i wyłączone naśladowanie Chrystusa. Osoby konsekrowane sprawują wiele posług w dziedzinie wychowania, troski o biednych, nauczania czy opieki nad chorymi, jednak nie traktują tych form aktywności jako główny cel ich życia, gdyż – jak podkreśla to Kodeks Prawa Kanonicznego – "pierwszym i podstawowym obowiązkiem wszystkich zakonników powinna być kontemplacja rzeczy Bożych oraz ustawiczne zjednoczenie z Bogiem w modlitwie" (kan. 663, § 1). W swej Adhortacji apostołskiej *Vita Consecrata* Jan Paweł II wskazywał, że „w tradycji Kościoła uznaje się profesję zakonną za szczególne i owocne pogłębienie konsekracji chrzcielnej, jako że dzięki niej wewnętrzna jedność z Chrystusem, ustanowiona już przez chrzest, przeradza się w dar upodobnienia do Niego, wyrażony i urzeczywistniony w sposób pełniejszy przez profesję rad ewangelicznych" (nr. 30).

Pamiętając o poleceniu Jezusa: "Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo!" (Mt 9, 37), silnie odczuwamy potrzebę modlitwy o powołania do kapłaństwa i do życia konsekrowanego. Nie dziwi fakt, że tam, gdzie ludzie modlą się żarliwie, rozkwitają powołania. Świętość Kościoła w istocie zależy od zjednoczenia z Chrystusem i od otwartości na tajemnicę łaski, która działa w sercach wierzących. Właśnie dlatego pragnę zaprosić wszystkich wiernych, aby rozwijali pogłębioną więź z Chrystusem, Mistrzem i Pasterzem swojego ludu, naśladując Maryję, która zachowywała w swym sercu Boże tajemnice i uważnie je rozważała (por. Łk 2, 19). Razem z Tą, która zajmuje centralne miejsce w tajemnicy Kościoła, módlmy się:

Ojcze, spraw, by wśród chrześcijan
rozkwitały liczne i święte powołania kapłańskie,
które będą podtrzymywały żywą wiarę
i strzegły wdzięczną pamięć o Twoim Synu Jezusie
poprzez głoszenie Jego słowa
i sprawowanie sakramentów,
przez które nieustannie odnawiasz Twoich wiernych.

Daj nam świętych szafarzy Twojego ołtarza,
aby byli mądrymi i żarliwymi stróżami Eucharystii,

sakramentu najwyższego daru Chrystusa
dla zbawienia świata.

Powołuj sługi Twego miłosierdzia,
którzy poprzez sakrament Pojednania
będą rozszerzać radość z Twojego przebaczenia.

Spraw Panie, by Kościół przyjmował z radością
liczne natchnienia Ducha Twojego Syna
i posłuszny Jego wskazaniom
troszczył się o powołania do kapłaństwa
i do życia konsekrowanego.

Wspieraj Biskupów, kapłanów i diakonów,
osoby konsekrowane i wszystkich ochrzczonych w Chrystusie,
aby wiernie wypełniali swoje posłannictwo
w służbie Ewangelii.

Prosimy o to przez Chrystusa naszego Pana. Amen.

Maryjo, Królowo Apostołów, módl się za nami!

Watykan, 5 marca 2006

BENEDYKT XVI

© Copyright 2006 - Libreria Editrice Vaticana